

W RODZINIE JÓZEFA

GAZETKA PARAFII ŚW. JÓZEFA ROBOTNIKA W KIELCACH

Numer 1/2013 (102)

zamieszkał pośród nas...

W NUMERZE:

- On jest z nami...
- Boże Narodzenie w Józefie - foto...
- Świętokrzyski Festiwal Kolęd i Pastorałek...
- Młodzież z prezentami na onkologii dziecięcej...
- Podzielić się chlebem...
- Jubileusze małżeńskie...
- Miłość nie jest bezwstydną...
- Jasełka dzieci - foto...



Data wydania: 13 stycznia 2013

zamieszkał między nami...

Jak to zwykle bywa w przypadku rzeczy, które uważamy za oczywiste, tytułowe zdanie przestało robić na nas większe wrażenie. Stało się pewną formułą języka religijnego i kaznodziejskiego przepowiadania. Elementem zarazem koniecznym i niezrozumiałym. Tymczasem słowa te stanowią jeden z najbardziej precyzyjnych sposobów wyrażenia podstawowej prawdy naszej wiary. Zdanie to jest najprostszą drogą przekazania informacji, jak wiele Bóg dla nas uczynił. Ta informacja (czytaj: dobra wiadomość, tzn. ewangelia) nie może być traktowana na równi i doniesieniami o promocjach świątecznych, czy noworocznych wyprzedazach. Dlaczego więc tak niewielu na nią reaguje? Dlaczego nie rzuca nas ona na kolana?

Ta sytuacja jest najlepszym dowodem na to, że potrzeba nam nowej ewangelizacji. Rok Wiary to tak naprawdę czas na uświadomienie sobie tego, że potrzebujemy, na nowo usłyszeć Dobrą Nowinę. Ale przecież słyszymy ją na okrągło! Na lekcji religii, na katechezie, na kazaniu, w katolickich mediach... Tak, słyszymy ją na okrągło, ale chodzi o to, by usłyszeć ją... na nowo.

Czym jest nowa ewangelizacja? Niektórzy poprzestają na stwierdzeniu, że chodzi o nowe metody i środki przekazywania Ewangelii – tzn. mówienie współczesnym językiem i korzystanie z nowych możliwości technicznych. Inni dodają, że chodzi o nowy zapał w głoszeniu słowa. Ale czy to wszystko nie oznacza po prostu wspomnianego wyżej „mówienia na okrągło”, które już niewielu dotyka?



Benedykt XVI zauważa, że „wiele osób potrzebuje nowej ewangelizacji, czyli nowego spotkania z Jezusem Chrystusem”. Osoby te znają treść wiary, ale nie spotkały Jezusa, nazywanego Emmanuelem, który zamieszkał między nami. Mówienie „na okrągło” o Jezusie im nie wystarczy. Potrzebują spotkać tych, wśród których On zamieszkał. Potrzebują zobaczyć w nas zawierzenie znane z Betlejem, pracowitość i pokorę Nazaretu, radość Kany, jedność Wieczernika i miłość z Golgoty. Dzięki nim usłyszą Ewangelię na nowo, a nie jeszcze raz.

Ks. Karol Stawowczyk

Boże Narodzenie 2012

PASTERKA

foto



foto - Sebastian Świąt

Boże Narodzenie 2012

BOŻE NARODZENIE

foto



Msza o godz. 11.00.

więcej zdjęć na www.jozef-kielce.pl

VI ŚWIĘTOKRZYSKI FESTIWAL KOŁĘD I PASTORAŁEK

IM. KS. BPA MIECZYŚLAWA JAWORSKIEGO - "OJ MALUŚKI, MALUŚKI..."

Koncert galowy...



27 XII 2012 w naszym kościele odbył się Koncert Galowy VI Świętokrzyskiego Festiwalu Kolęd i Pastorałek im. Ks. Bpa Mieczysława Jaworskiego "Oj maluśki, maluśki...". Podczas gali mogliśmy usłyszeć najlepszych wykonawców festiwalu z Kielc i Regionu Świętokrzyskiego. Otrzymali oni dyplomy i cenne nagrody z rąk organizatorów i fundatorów. Patronat honorowy nad tym wydarzeniem przyjęli: Ks. Bp Ordynariusz Kazimierz Ryczan, Prezydent Kielc Wojciech Lubawski, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Adam Jarubas i Senator Rzeczypospolitej Polskiej Krzysztof Słoń.

Dziewięciu wykonawcom spośród grona laureatów ks. Bp Marian Florczyk, Pan Senator Krzysztof Słoń, Przewodniczący Rady Miasta Pan Tomasz Bogucki i Ks. Prałat Jan Iłczyk Proboszcz naszej parafii wręczyli misje reprezentowania Kielc na Międzynarodowym Festiwalu Kolęd i Pastorałek w Będzinie. Misje otrzymali: "ECHO ŁYSICY" z Bielini, "KSIĄŻOWIACY" z Książa Wielkiego, "DZIKI CHÓR" z II LO im. J. Śniadeckiego w Kielcach, Zespół Wokalny z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Żarnowcu, Zespół "TAKKK" z Kielc, Miłosz Januszek z Polichna, Sylwia Zelek ze Żmiącej, Emilia Lichočka z Koprzywnicy, Eliza Iwan z Bielini.

Gośćmi szczególnymi obecnymi na VI Festiwalu na czele z ks. Biskupem Marianem Florczykiem byli: Senator Pan Krzysztof Słoń, Przewodniczący Rady Miasta Pan Tomasz Bogucki, zmożonego chorobą Marszałka Pana Adama Jarubasa reprezentował Jego przedstawiciel - p. Andrzej Łukasik, Wójt Gminy Bieliny Pan Sławomir Kopacz, Wójt Gminy Zagnańsk Pan Szczepan Skorupski,



Pani Hebryka z Kowali koło Nowin i mała Samanta Przygodzka z Korytnicy



Sylwia Zelek ze Żmiącej koło Limanowej studentka UJK w Kielcach



Emilia Lichočka z Koprzywnicy koło Sandomierza



„KSIĄŻOWIACY” z Książa Wielkiego

VI ŚWIĘTOKRZYSKI FESTIWAL KOŁĘD I PASTORAŁEK IM. KS. BPA MIECZYŚLAWA JAWORSKIEGO - "OJ MALUŚKI, MALUŚKI..."



Koncert galowy...

Wójt Gminy Krasocin Pan Ireneusz Gliściński.

Niespodzianką dla gości było wykonanie dla nich pastorałki przez Senatora Krzysztofa Słonia. Aplauz był wielki. Zastrzegł on jednak, że do Będzina się nie wybiera.

Wszystkim wykonawcom gratulujemy pięknych wykonań kołęd i pastorałek podczas koncertu, a za poślanych do Będzina mocno trzymamy kciuki.

Dyrektorem festiwalu i jego pomysłodawcą jest Ks. Piotr Klimczyk, a głównymi organizatorami Zespół Szkół Katolickich Diecezji Kieleckiej im. Św. Stanisława Kostki w Kielcach, Towarzystwo Szkoły Katolickiej i Referat Katechetyczny przy Kurii Diecezjalnej. W tym roku do organizatorów dołącza Parafia św. Józefa Robotnika, jako gospodarz koncertu galowego.

Koncert wypadł wspaniale, choć trwał troszkę długo (około 3 godz.). Emocje festiwalowe i poziom wykonań nie pozwalają jednak się nudzić. Dziś pozostaje nam zaprosić tylko na kolejny koncert galowy w 27 XII 2013 do Świętego Józefa, który znów będzie rozbrzmiewał kołędą. **x.PK**



**„PRIMAWERA PLUS”
z Gimnazjum w Poskwirowie pod Krakowem**



**Senator
Rzeczypospolitej
Polskiej
Krzysztof Słoni**

wykonuje dla obecnych pastorałkę.



**Misje do Będzina wreczają:
Ks. Pral. Jan Haczyk, Senator Krzysztof Słoni,
Ks. Bp Marian Florczyk.
Przewodniczący Rady Miasta Pan Tomasz Bogucki**



**Wykonawcy nominowani na Międzynarodowy
Festiwal Koled i Pastorałek im. Ks. Kazimierza Szwarlika
w Będzinie wykonują pastorałkę „Oj maluski, maluski...”**

foto - Paweł Zadwornny

Niedziela Świętej Rodziny 30. XII. 2012. Mażeńskie jubileusze...

W niedzielę 30 grudnia w uroczystość Świętej Rodziny na Mszy św. o godz. 12.30 pięćdziesiąt jeden par o różnym stażu małżeńskim, odnowiło przysięgę małżeńską. Liturgii przewodniczył Ks. Bp Ordynariusz Kazimierz Ryczan, który po Mszy św. wręczył szanownym Jubilatom pamiątkowe dyplomy oraz kwiat róży - symbol ich miłości.



więcej zdjęć na www.jozef-kielce.pl

Niedziela Świętej Rodziny Mażeńskie jubileusze...

30. XI. 2012.

JUBILEUSZE MAŁŻEŃSKIE

(Kielce - św. Józef - Niedziela
Świętej Rodziny - 2012)

*Czcigodni Bracia Kapłani, Siostry
Zakonne, Drodzy Jubilaci, Ukochani
uczestnicy niedzielnej liturgii.*

**Miłość Boga Ojca, łaska naszego Pana
Jezusa Chrystusa i dar jedności w Duchu
Świętym niech będą z wami.**

Tymi słowami zostaliście przywitani w dniu waszego sakramentalnego przymierzania małżeńskiego. Tym samym pozdrowieniem wita was Kościół w uroczystość Świętej Rodziny. W dniu ślubu przyszliście z krewnymi, przyjaciółmi i znajomymi, by dojrzejającą miłość złożyć u stóp ołtarza. Prosiłiście, by była zawsze gorąca, zawsze szczerą, zawsze prawdziwą i zbudowaną na błogosławieństwach ewangelicznych. Mieiliście przekonanie, że z błogosławieństw zbudujecie fundamenty waszego domu rodzinnego. Dom postawiony na takim fundamencie, będzie domem zbudowanym na skale.

Nie obalą go nawałnice laickiej krzykliwej nowoczesności, bo zbudowany będzie na błogosławieństwie udzielonym cichym.

Nie osłabią go braki materialne i kryzysy gospodarcze, bo chronić go będzie błogosławieństwo dane ubogim w duchu.

Nie zniweczą go ludzie źli i nienawistni, bo dom ten strzec będzie błogosławieństwo dane wprowadzającym pokój.

Nie naruszy fundamentów tego domu niezgoda i zazdrość, bo umacniać go będzie błogosławieństwo dla miłosiernych. Te sło-



wa wypowiedział Jezus, który zmartwychwstał. Jezus nie wypowiada marzeń i postulatów. Jezus stwierdza, że tak jest.

**Drodzy Jubilaci! Ile to już lat życie we
wspólnym małżeństwie? Miłość Boga
Ojca niech będzie z wami.**

Czy na progu małżeństwa można wymarzyć sobie wspanialszą miłość, jak miłość Boga Ojca. On z miłości stwarza wspaniały świat. On z miłości obdarza człowieka życiem. On, Ojciec, karmi wszystkie stworzenia. On, Bóg Ojciec, broni człowieka przed nim samym dając mu przykazania. On, Bóg Ojciec, pełen jest miłości miłosiernej. Nie odwrócił swego oblicza od człowieka, który sprzeciwił się Jego woli. Posyła Syna Jedynego, aby upadłego człowieka przywrócił do godności dziecka. On jest miłosierny i czeka na tych, którzy burzą dziś porządek duchowy i ustanawiają normy sprzeczne z Jego wolą: czeka na tych, którzy z zachłanności niszczą ład fizyczny i doprowadzają do tego, że trudno jest żyć w świecie, niszczonego przez człowieka; czeka także na tych, którzy zbratali się z szatanem i pałają nienawiścią do Boga. Niech miłość

Niedziela Świętej Rodziny 30. XII. 2012. Mażeńskie jubileusze...

Boga Ojca będzie zawsze w waszym domu; czeka na tych, którzy zagubili się w ludzkich miłościach i zapomnieli o miłości Boga Ojca. Zapomnieli, że ślubowali miłość wierną, do końca życia. Niektórzy pozostali samotni, inni nie mogą się odnaleźć.

Święty Paweł mówi dziś do nas: Sercami waszymi niech rządzi pokój Chrystusowy, do którego jesteście wezwani w jednym celu". Co powiecie po kilkudziesięciu latach? Czy miłość Boga Ojca przekazaliście swoim dzieciom? Czy wyczytali ją z waszej miłości? Czy wyczytali ją z waszych oczu, z waszych dłoni? Czy zapragnęli miłość Boga Ojca wnieść w swój nowy rodzinny dom? (...)

Ks. Bp Kazimierz Ryczan
całość kazania na www.jozef-kielce.pl
link: [Artykuły](#)



Paczka nigdy nie jest letnia...



Gdy zastanawiam się czym jest mądra pomoc, nasuwa mi się hasło Szlachetna Paczka. Jest to akcja łącząca ludzi różnych pokrojów, pokoleń i stanów majątkowych. To impuls do zmiany na lepsze dla tych, którzy znajdują się na zakręcie życia. Trudną sytuację powoduje wiele czynników: starość i samotność, choroba, niepełnosprawność, wielodzietność, czy śmierć członka rodziny - najczęściej jedyne go żywiciela. Dla tych ludzi chwilą wytchnienia i ukojeniem jest krótka, szczerza i bardzo ważna rozmowa z wolontariuszem. Nam, zwykłym ludziom nie wydają się nawet jak przyziemne pragnienia mają ci ludzie. Marzą o tabliczce czekolady, piersi z kurczaka czy proszku do prania. Zdarza się, że ten wolontariusz jest ich jedyną nadzieją na lepsze jutro. Jednak nie wszystkie zasługi należą do nich. To Wy, drodzy darczyńcy i ludzie o wielkich sercach dokonujecie cudu. Dobrze, że są na tym świecie osoby, które pragną się podzielić tym co posiadają.

Nasz rejon Kielce – Warszawska po raz pierwszy w tym roku pomógł aż 60 rodzinom znajdującym się w trudnej sytuacji. 37 wolontariuszy z własnej i nie przymuszonej woli stawało na głowie, aby zdobyć pomoc. Hojni darczyńcy z naszej parafii i całej Polski przygotowali paczki warte ok. 85 tys. złotych. Nad wszystkim czuwał sztab wolontariuszy wraz z liderką – Moniką Kmieciak oraz opiekunem duchowym ks. Tomaszem Szczepanikiem. Przez prawie trzy miesiące grono bezinteresownej młodzieży odwiedzało potrzebujące rodziny, szukało darczyńców i zarywało wiele nocy, by mądra pomoc dotarła na czas.



Efekt mozolnej pracy można było zaobserwować w dniach 7-9 grudnia bieżącego roku, kiedy to przy naszej parafii działał paczkowy magazyn. Przez ten czas od „świtu do nocy”, darczyńcy „walili drzwiami i oknami”. Był to finał wyjątkowego wysiłku wielu osób. Sześćdziesiąt rodzin otrzymało pomoc o łącznej wartości około 90 tysięcy złotych.

Dlaczego Paczka nigdy nie jest letnia? Dlatego, że na każdym etapie akcji wolontariuszom, darczyńcom i rodziną towarzyszą przeróżne odczucia. Zazwyczaj jest to silna radość, niesamowita satysfakcja, zadowolenie i spełnienie - czyli gorące emocje. Jednak kiedy spotykamy się z biedą, nie pozostaje nam to obojętne. Przeżywamy to razem z rodziną. Próbujemy znaleźć osoby, które zaradzą problemom - pomagamy pomagać, bo jak napisał jeden z darczyńców - to po prostu pomaga nam...

Wolontariusze Szlachetnej Paczki

Młodzież z prezentami na onkologii dziecięcej...

16 grudnia 2012 młodzież naszej parafii wraz z uczniami V LO im. Ks. Piotra Ściegiennego w Kielcach, zorganizowała zbiórkę pieniędzy oraz kiermasz ozdób bożonarodzeniowych, na świąteczne paczki dla podopiecznych dziecięcej onkologii. Dzięki hojności i dobrym sercom naszych parafian udało nam się choć na chwilę zobaczyć uśmiech na twarzach tych młodych ludzi. Dwa dni później wraz z naszymi duszpasterzami - ks. Karolem Stawowczykiem i ks. Tomaszem Szczepanikiem, z uśmiechem na twarzy, kolędą na ustach i podarunkami w rękach wybraliśmy się na dziecięcą oddział. Po wspólnej modlitwie, złożeniu sobie życzeń i podzieleniu się opłatkiem nadszedł czas na radosne kolędowanie. Wreszcie nastąpił długo wyczekiwany moment przez wszystkie dzieciaki - wręczenie świątecznych prezentów. Radości było co nie miara. Dzieci były bardzo szczęśliwe, a w oczach rodziców i młodych wolontariuszy pojawiły się łzy wzruszenia. Pomagając innym i sprawiając im radość byliśmy jeszcze bardziej szczęśliwi. Na pewno przyjemność dawania pozostanie na zawsze w naszych sercach. Zdobywając się na ten gest, dzięki zaangażowaniu wielu ludzi mogliśmy sprawić, że święta dla tych dzieci będą bardziej radosne, a Nowonarodzony Chrystus będzie wypełniał każdy ich dzień. A zatem możemy śmiało powtórzyć za poetą, że *"...ludzi dobrej woli jest więcej..."*.

Kasia Figiel i Ola Dudek

**„Cokolwiek
uczyniliście jednemu z tych braci moich
najmniejszych, Mnieście uczynili”**

por. Mt 25, 40



Podzielić się chlebem...

21 grudnia 2012 w naszym kościele odbyło się spotkanie wigilijne dla samotnych, bezdomnych i chorych. Przy wigilijnym stole zasiadło około 300 osób. Ksiądz prał. Jan Iłczyk, proboszcz parafii poprowadził modlitwę, wszyscy odśpiewali kolędę "Wśród nocnej ciszy", a potem zebrani goście zasiedli do spożywania wieczerzy. Młodzież z V LO im. Ks. Piotra Ściegiennego, studenci i młodzież parafii aktywnie włączając się w to szczególne przedsięwzięcie sprawnie posługiwali przy stole na którym nikomu nie zabrakło ciepłego posiłku (barszczyk, paszteciki, ryby, tradycyjnej kapusty z grochem), herbaty, ciasta, a przede wszystkim chleba, uśmiechu i dobrego słowa.

Ten wigilijny wieczór, młodzież umiliła śpiewem kolęd do którego przyłączyli się wszyscy obecni.

Główny organizator wigilii - Stowarzyszenie Ewangeliczne - przygotował również paczki żywnościowe, które zostały wręczone każdemu wychodzącemu po zakończeniu spotkania. Nad całością czuwali S. Lidia wraz z Ks. Tomaszem Szczepanikiem.



Trudno mówić i niełatwo pisać o tych sprawach /o takich rzeczach/ o TYM? Zwłaszcza, gdy rozpoczynamy taki temat w murach kościoła: tutaj wszystko przypomina niebo - Ewangelia / ołtarz / świętej Hostii żar. I z niesmakiem odwracamy głowę, by nie pamiętać o innej architekturze, którą zbudowała ludzkość. Wszak nie spotykamy się, aby domy publiczne przyozdobić w krzyże, anioły i święte obrazki. I nie taki lokal ma stawać się domem dla naszych serc. Nie tam człowiek szuka miłości - nie tam człowiek szuka człowieka. Gdzie zatem człowiek ma szukać miłości??? Jeśli jest człowiekiem. Jeśli nie powrócił na drzewo - gdzie panny Darwin i Freud słodzą mu: solą w oczy i pieprzem w usta, wata w ucho, kijem w mrowisko i pierzem na głowę - jeśli na powrót nie stał się zwie-rzę-c-i-e-m--- albowiem można na powrót stać się zwierzątkiem. Szczekać - miauczeć - krakać! Kością i mleczkiem karmić swoje dni. Żądza - popęd - zboczenia: cały ten zgiełk ludzi - nieludzi, który sący się w nasz świat. Zamiast czystej miłości, która wierna jest i czysta, zamiast Rodziny Świętej - Jezusa, Józefa i Dziewicy Maryi, zamiast wspólnoty dobra i radości, które tylko od Boga pochodzą - co? Jaki inny dom buduje nam nasz współczesny Wielki Brat? Pan Al. Fons goni pejcem swój harem. Gra muzyka i gasną światła. Módl się, byś w twarzy tej dziewczyny nie rozpoznał swojej zaginionej siostry. Rozpacz ma kolor różowoczerwony. To przecież nic złego - westchnęła Panna Niezbyt Ciężkich Obyczajów. Starcy od Zuzanny śpiewają (Wio, koniku!) łykając niebieskie pastylki. I tylko królestwo mniej niebieskie.

Winda do nieba są Twoje ramiona, o Jezu...

- Matka Teresa



A oczy? Dziecka oczy? Jaki dzisiaj mają kolor? Jakie są oczy dzieci, które się śmieją? A jakie są, gdy mama mówi - to twój nowy tatuś! I jakie gdy, tato kolejnej z brzegu szepcze: I love you? Jak wówczas bije serce dziecka? Jak??? I jak długo tak można? Rok - dwa - 5 - 10 - 50? Gdzie są dzisiaj wszyscy twoi kochankowie? Co kończy twoje love story? Ile jest ten twój świat? Za ile i co nabyć można? Bo przecież każda ma swoją cenę - każdy towar ślicznie opakowany. Na miejscu i na wynos: za kilka marek, jenów, peset # # # nawet darmo! Era nudyzmu powoli nadciąga. Nuda / nudyści / nudności. Powoli pustoszeje serce: nie mam dla kogo żyć! A puste serce ogarnia smutek i rozpacz. Choroba niemoralności. Raj dla nowych odkryć - antykoncepcja - pornografia - wolne związki. Tylko tak rób, żeby dzieci nie było...

Brawo wolna miłość! - woła żółw do żółwia.
s.o.s = szybka obsługa seksualna - szybko / szybko - noc jest krótka!

Winda do nieba...

Miłość nie jest bezwstydną...

koniec cyklu

Demoralizacja to nędza duchowa - pojawia się tam, gdzie bogactwa przesłoniły prawdziwy sens życia. Pojawić może się także tam, gdzie ludzi dotyka nędza materialna. W jednym z naszych sąsiedzkich krajów, po wschodniej stronie Bugu, notowano wielką liczbę zabójstw dzieci nienarodzonych. Przyczyny - zdaniem socjologów - były bardzo proste: "wódka - kielbasa - kobieta". Za dużo żeby umrzeć - za mało żeby żyć! A zatem pozostają proste środki: najeść się, upić, zawlec kogokolwiek do łóżka. I biada kobiecie, która nagle staje się nieużyteczna, bowiem spodziewa się dziecka. Biada wszystkim, którzy sprzedali miłość prawdziwą. Biada nam, gdy świat pogrąża się w mroku.

A po tym wszystkim, co pozostanie? Co po nas pozostanie? Jeśli puste serce, niezdolne do miłości, dokładnie upoko-

rzzone i zeszmaczone człowieczeństwo: planeta anormalno - amoralna. Świr świrem pogania. Chłubi się swą hańbą.

Co po nas pozostanie? I jakie masz imię... jak masz na imię - TY - TUTAJ: w świecie dziwnych ludzi. Jakie jest Twoje imię, jakie JEST TWOJE IMIĘ...

I odpowiedziała Ona: Miłość cierpliwa jest, nie zazdrości. Nie unosi się gniewem, swego nie szuka. Wszystko znosi, we wszystkim pokłada nadzieję - wszystko przetrzyma: miłość nigdy nie ustaje! I dodała (Ona = Ewangelia): ależ dzisiaj śnieg...

**Ks. dr Stefan
Radziszewski**



Uroczystość Objawienia Pańskiego
Jascełka dzicci - 6. 1. 2013.





Parafia pw. Św. Józefa Robotnika
w Kielcach zaprasza na:

CHRZEŚCIJAŃSKI BEZALKOHOLOWY BAL ŚWIĘTEGO JÓZEFA

9 lutego 2013

godz. 20.00

SALA LUSTRZANA

WOJEWÓDZKIEGO

DOMU KULTURY

W KIELCACH

Zaproszenia do nabycia
w kancelarii parafii
pw. Św. Józefa Robotnika
w Kielcach.



Myśl na styczeń:

„Starajmy się tak postępować i tak żyć,
by nikomu w naszej Ojczyźnie nie brakło dachu nad głową
i chleba na stole, by nikt nie czuł się samotny,
pozostawiony bez opieki”.

Bł. Jan Paweł II



Redakcja „W Rodzinie Józefa”

Odp. Ks. Piotr Klimczyk

25-545 Kielce, ul. Turystyczna 3

tel/fax 41-331-21-33, e-mail: gazeta@jozef-kielce.pl

strona parafialna: www.jozef-kielce.pl

numer kolejny: „Sercem przyjęta wiara” - 17 lutego 2012

koszt druku jednego egzemplarza 2 zł - Bóg zapłać za wszelkie wsparcie!!!